

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ,
SPORTU I TURYSTYKI
(NR 83)
z dnia 25 marca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 83)

25 marca 2026 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Tomaszewskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **powołanie podkomisji nadzwyczajnej do opracowania komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw;**
- **rozpatrzenie informacji na temat organizacji w Polsce dużych imprez sportowych o randze mistrzostw Świata i Europy w 2026 r. oraz zasad ich wsparcia finansowego z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Borys** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Rafał Szlachta** prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki, **Sławomir Szał** prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce wraz ze współpracownikami, **Dariusz Piekut** sekretarz generalny Akademickiego Związku Sportowego, **Mariusz Pełka** dyrektor Biura Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego, **Krzysztof Maksel** członek Komisji Zawodniczej Polskiego Komitetu Olimpijskiego, **Janusz Uznański** prezes zarządu Fundacji Polska Siatkówka, **Jacek Bączkowski** prezes Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, **Łukasz Mikosz** prezes zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych, **Janusz Czerwiński** rektor honorowy Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku, **Henryk Urbaś** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska**, **Damian Stanisławski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Panie i panowie, otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam uprzejmie wszystkich państwa.

Korzystając z tego, iż w pkt 1 mamy powołanie podkomisji nadzwyczajnej do opracowania komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw, pan minister dojdzie w międzyczasie by przedstawić pkt 2, więc przeprowadzimy ten pkt 1.

Szanowni państwo, zgodnie z ustaleniami na ostatnim posiedzeniu Komisji chcemy dzisiaj powołać podkomisję do spraw komisyjnej noweli ustawy o sporcie, ewentualnie innych ustaw dotyczących turystyki czy bezpieczeństwa imprez masowych, jak wyjdzie to w toku prac. Mamy taki plan, że po powołaniu w dniu dzisiejszym tej podkomisji zwrócę się z pismem do wszystkich polskich związków sportowych, ale także towarzystw i organizacji zajmujących się turystyką, aby w ciągu miesiąca przesłali nam propozycje swoich przemyśleń do noweli ustawy o sporcie. Następnie podkomisja przeprowadzi spotkanie ogólne, na którym zostaną zaprezentowane oczekiwania związków sportowych i organizacji, a później podejmie już wprost pracę związaną z przygotowaniem komisyjnego projektu nowelizacji.

Jest propozycja, aby ta podkomisja składała się z 9 osób i według następującego udziału partii: Koalicja Obywatelska – 3 posłów, PiS – 2, Lewica – 1, Polska 2050 – 1, PSL – 1, Centrum i Konfederacja – 1. Muszę powiedzieć, że osobiście nie mam nic przeciwko temu, może być dziesięcioosobowy zespół. Widzę, że Centrum i Konfederacja mają po jednym zgłoszeniu. Nie chciałbym wykluczać nikogo. Pan poseł Wilk ostatnio miał również swoje przemyślenia w tym zakresie i mógłby pracować w podkomisji, tak samo inne osoby. Chciałbym tylko zapytać, czy Polska 2050 będzie zgłaszała osobę.

Poseł Piotr Górniewicz (Polska2050):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze. PSL?

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Zgłosimy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze. Konfederacja?

Poseł Ryszard Wilk (Konfederacja):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Centrum?

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Centrum):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze, czyli w tym momencie by musiało być 10 osób, żebyśmy mogli zachować reprezentację wszystkich. Wobec powyższego zgłaszam wniosek, aby podkomisja była 10-osobowa, po jednym przedstawicielu Lewicy, Polski 2050, PSL, Centrum i Konfederacji, 3 członków Koalicji Obywatelskiej i 2 posłów PiS. Czy byłaby zgoda? Dziękuję uprzejmie.

Wobec powyższego przystępujemy do zgłaszania kandydatów. Bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chcę zgłosić pana posła Pawła Papke, pana posła Apolonia Tajnera i siebie – Małgorzatę Niemczyk.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Tak. Teraz Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości zgłaszam pana posła Kamila Bortniczuka i mnie – Marka Matuszewskiego. Pan Kamil Bortniczuk dał mi upoważnienie, żeby była jasność, bo go nie będzie na posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Jasne, rozumiem. Lewica – chciałbym zgłosić panią Dorotę Olko. Polska 2050? Polska 2050 RP.

Poseł Piotr Górnikiewicz (Polska2050):

Polska 2050 RP zgłasza kandydaturę pana posła Adama Lubońskiego.

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Ale już w nazwie własnej bez „zgłasza”, tak?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Polska 2050 RP. Uczymy się wszyscy na nowo.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Nie możecie już teraz zmienić nazwy do końca kadencji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze. Teraz PSL.

Poseł Stanisław Tomczyszyn (PSL-TD):

Polskie Stronnictwo Ludowe zgłasza posła Zbigniewa Ziejewskiego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Konfederacja?

Poseł Ryszard Wilk (Konfederacja):

Panie przewodniczący, zgłaszam siebie – Ryszard Wilk.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dobrze.

Posel Krzysztof Grabczuk (KO):

Bardzo słusznie, to jest dobry wybór.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Centrum – pani Żaneta.

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska (Centrum):

Tak. Zgłaszam również siebie w imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Wobec powyższego chciałem zapytać, czy pan poseł Paweł Papke wyraża zgodę.

Posel Paweł Papke (KO):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Apoloniusz Tajner?

Posel Apoloniusz Tajner (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani poseł Małgorzata Niemczyk?

Posel Małgorzata Niemczyk (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan Kamil Bortniczuk wyraża zgodę na piśmie.

Pan poseł Marek Matuszewski?

Posel Marek Matuszewski (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska?

Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska (Centrum):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani Dorota Olko?

Posel Dorota Olko (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Adam Luboński?

Posel Adam Luboński (Polska2050):

Tak jest, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Zbigniew Ziejewski?

Posel Zbigniew Ziejewski (PSL-TD):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Ryszard Wilk?

Posel Ryszard Wilk (Konfederacja):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie. Czy jest sprzeciw wobec powołania komisji nadzwyczajnej w składzie wymienionym przeze mnie? Nie stwierdzam.

Wobec powyższego stwierdzam, że Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki powołała dziś skład podkomisji nadzwyczajnej do opracowania komisyjnego projektu ustaw – zmiany ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw w składzie 10-osobowym. Już jest pan minister. Po zakończeniu posiedzenia będą 2–3 minutki będą przerwy technicznej i odbędzie się pierwsze posiedzenie, gdzie dokonamy wyboru składu, czyli przewodniczącego lub przewodniczącej podkomisji.

W ten sposób przechodzimy do pkt 2: rozpatrzenie informacji ministra sportu i turystyki na temat organizacji w Polsce dużych imprez sportowych o randze mistrzostw świata i Europy w 2026 r. oraz zasad ich wsparcia finansowego z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Witam serdecznie pana posła sekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotra Borysa. Witam serdecznie pana Janusza Samela, dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego w resorcie. Witam serdecznie niezawodną panią naczelnik Annę Kuder. Witam serdecznie przedstawicieli strony społecznej. Jest z nami pan profesor Janusz Czerwiński. Witamy serdecznie, bardzo nam miło.

Szanowni państwo, przechodząc do pkt 2, kiedy przyjmowaliśmy plan pracy, wówczas sygnalizowałem, wiedząc to od pana dyrektora Samela, że trwają prace nad przygotowaniem nowego sposobu udzielania wsparcia finansowego przy organizacji wielkich imprez w Polsce. Nowego... to znaczy bardziej chodziło o przejrzyste zasady, bardziej zrozumiałe dla uczestników tego postępowania i też chodziło o to, aby wdrożyć to w tym roku. Bardzo proszę o informację, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Piotr Borys:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgodnie z zapowiedzią zostały przygotowane nowe zasady, które dotyczą naboru wniosków na zadania publiczne, które są związane z finansowaniem imprez międzynarodowych odbywających się w Polsce. Jak państwo wiecie, na ten cel mamy przeznaczoną zgodnie z budżetem wykonawczym kwotę 44,9 mln zł, która obecnie jest w procedurze konkursowej. Rozpoczynamy rozpatrzenie konkursów znacznie wcześniej niż w roku ubiegłym. Dokładnie 23 grudnia ubiegłego roku ogłosiliśmy nabór wniosków na dofinansowanie imprez międzynarodowych. Jak państwo wiecie, w przypadku środków publicznych finansowanie imprez odbywa się wyłącznie na zasadach konkursowych objętych określonymi procedurami. Jesteśmy obecnie na etapie rozstrzygnięć konkursu. Jeżeli chodzi o typ zadań, które finansujemy, za chwilę pan dyrektor Samel powie o wszystkich szczegółach.

Możemy finansować mistrzostwa świata i Europy w sportach i dyscyplinach olimpijskich i paralimpijskich oraz igrzysk głuchych w kategorii senior; podobnie mistrzostwa świata i Europy w sportach olimpijskich, paralimpijskich, dyscyplinach i konkurencjach nieolimpijskich i paralimpijskich, także w kategorii senior; dodatkowo puchary świata oraz ich finały w sportach i dyscyplinach olimpijskich i paralimpijskich, a także zawody, które są związane z kwalifikacjami i prekwifikacjami do Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles. To są dla nas elementy w dużej części priorytetowe. Możemy finansować mistrzostwa świata i Europy w kategoriach olimpijskich w kategoriach wiekowych młodzieżowców oraz junior wyłącznie w najwyższej dywizji oraz akademickie mistrzostwa świata. Dodatkowo możemy finansować imprezy, które uznajemy za priorytetowe w ramach elitarnych rozgrywek, które są związane z wieloletnimi tradycjami.

Jak wspominałem, w konkursie przeznaczaliśmy kwotę blisko 50 mln zł. Wpłynęło 129 wniosków na kwotę 117 mln zł. Jeżeli chodzi o kwestie związane z imprezami priorytetowymi, komisja oceniła wstępnie projekty do dalszej analizy na kwotę 27 mln zł. Pozostałe projekty są w ocenie. Jest specjalnie przygotowana forma punktów według nowych zasad. To porządkuje znacząco system dla wielu polskich związków sportowych. Wymaga to przede wszystkim dobrego odczytania wszystkich szczegółów, dlatego że nie wszystkie polskie związki sportowe odczytały właściwie ten konkurs, posługując się pewną powtarzalnością wniosków z lat ubiegłych. Spora część wniosków będzie wymagała uzupełnień formalnych, a także nie wszystkie przejdą. Póki co pracuje nad tym komisja, która sprawdziła 61 wniosków.

O szczegółach całego systemu powie pan dyrektor Samel, bo myślę, że warto, szczególnie korzystając z obecności przedstawicieli polskich związków sportowych, poznać elementy priorytetów i przede wszystkim uporządkowanie systemu, któremu poszczególne kategorie nadają określone punkty. To jest nowa formuła oceny i transparentności systemu. Bardzo bym prosił o możliwość zabrania głosu pana dyrektora Samela i panią naczelnik, żeby pokazać te różnice, które są wynikiem zmian, i istotę ogłoszonych konkursów. Nie możemy niestety przedstawić szczegółów. Komisja jest w trakcie oceny przed decyzją ministra w związku z tym możemy mówić

tylko o zasadach, natomiast już nie o wynikach, co jest związane z tym, że konkurs trwa. Proszę nam wybaczyć, nie przedstawimy dzisiaj listy wniosków, które otrzymały dofinansowanie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Janusza Samela.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Bardzo proszę pana dyrektora o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Janusz Samel:

Dzień dobry, szanowni państwo. Bardzo dziękuję. Chciałbym się odnieść do historii i wrócić do teraźniejszości. Jeśli chodzi o nabór wniosków w roku ubiegłym, jak pan minister powiedział, zależało nam na tym, żeby wcześniej ogłosić postępowanie. Tam była trochę inna formuła postępowania. Mówię o 2025 r. Teraz zostało ogłoszone 21 stycznia, a nabór trwał do 30 czerwca. To powodowało, że ten proces się przedłużał. Proces oceny był precyzyjny, zarządzany przez komisję, ale nieco wydłużony. Początkowy budżet na to zadanie wynosił 50 873 tys. zł i w trakcie trwania tego rozstrzygnięcia został zwiększony do 73 500 tys. zł. Wpłynęło 199 wniosków, ale finalnie 73 673 tys. zł zostało przekazane na 83 imprezy sportowe.

Stworzyliśmy system, który na pierwszy rzut oka może być bardziej skomplikowany, ale na koniec, mam nadzieję, będzie bardziej pokazywał sposób pracy komisji i przede wszystkim będzie bardziej transparentny. Jeśli chodzi o różnice pomiędzy systemami, żeby stworzyć system punktowy, porównywaliśmy dwa zestawienia i dwa kryteria, które były w 2025 r. i w 2026 r. Jeśli chodzi o kryteria z 2025 r., było ich 12. Jeśli chodzi o kryteria z 2026 r., jest ich 6. Te kryteria przekładamy na liczbę punktów. Pan minister wskazał, jakie imprezy już na etapie ogłoszenia wskazywaliśmy do tego, żeby aplikowały o możliwość pozyskania środków finansowych. Interesowały nas bardzo określone kategorie imprez. Spowodowane to jest m.in. tym, żeby już na tym etapie wskazać, które to są imprezy, żeby organizatorzy nie byli rozczarowani, że któreś imprezy ze względu na swój charakter mogą nie otrzymać dofinansowania i nie wyjaśniać tego w trybie wyjaśnień.

Doszliśmy do wniosku, żeby wskazać te imprezy, powiedzieć, jakimi imprezami jesteśmy zainteresowani. Stworzyliśmy tabelę. W ramach punktów, o których mówimy, mówimy też o imprezach priorytetowych, które wskazuje minister. Później w tych 6 kryteriach, komisja ma możliwość przyznania od 0 do 7 punktów. To wszystko zsumuje się na 100 punktów, dlatego że ranga wydarzenia lub priorytet ministra szereguje imprezy w kolejności od 0 do 65. Przy takim podejściu i nałożeniu tabeli najniższa ranga imprezy otrzyma 13 punktów plus punkty, które są z oceny. To może dać 20 lub 21 punktów i wtedy ta impreza z automatu wchodzi do dalszego rozpatrywania.

Dlaczego ten system został przez nas stworzony w ten sposób? Rozpatrujemy wszystkie wnioski i dopuściliśmy możliwość uzupełnienia braków formalnych i braków merytorycznych, żeby nie powtarzać konkursu, żeby realizatorzy mogli uzupełnić to w trakcie procedury. Powiedział o tym pan minister. Poprosiliśmy polskie związki sportowe o poprawę poszczególnych wniosków i to nałożymy na ogólną tabelę. Ogólna tabela da sumę punktów wszystkich imprez ocenianych i pozytywnie złożonych. Kwotę globalną dla tego wydarzenia podzielimy przez liczbę punktów, co da nam kwotę za punkt. Odwrócimy tę kolejność, czyli kwotę za punkt pomnożymy przez liczbę punktów, które otrzymała dana impreza. De facto spowoduje to układ matematyczny, który jest trochę odczłowieczony, ale fizycznie doprowadzi do sytuacji, w której szybko dowiemy się o wyniku tego postępowania i będziemy mogli globalnie powiesić od razu całą listę imprez, które kwalifikują się do dofinansowania.

Na chwilę obecną, tak jak pan minister powiedział, na konkurs wpłynęło 129 wniosków na 117 mln zł. Kwota, którą mamy to 44,9 mln zł. Została ona podzielona na priorytety wskazane przez ministra na kwotę 27 mln zł. Nie wszystkie kalendarze imprez mogły powstać do grudnia albo być zatwierdzone, bo jednym z dokumentów jest zatwierdzenie kalendarza imprez przez federacje międzynarodowe. Sporty zimowe mogą złożyć wnioski w drugim naborze, letnim, na kwotę 2,5 mln zł, na imprezy, które będą odbywały się w drugiej części roku. Część dyscyplin zimowych oczywiście odbywa się w pierwszej części roku i wchodzi wtedy do tej głównej puli imprez.

Jeśli chodzi o priorytety, stawiamy największą wagę na rangę wydarzenia, popularność i zasięg sportu w kraju, poziom reprezentacji Polski w rankingach światowych w danym sporcie, różnorodność form promocji oraz ich atrakcyjność, efektywność, program dodatkowych działań promujących sport skierowanych do szerokich grup społecznych, w tym dzieci i młodzieży, rodzin

oraz osób z niepełnosprawnościami, oszczędność i racjonalność kalkulacji kosztów przewidzianych na realizację zadania. Opisaliśmy i przekazaliśmy państwu w materiale, co rozumiemy w poszczególnych parametrach, jeśli chodzi o ocenę. Może na pierwszy rzut oka wydawać się to skomplikowane, ale myślę, że później, jeśli wszyscy zrozumieją algorytm i przejrzą sobie te punkty, będzie to czytelne, jak pracowała komisja i w jaki sposób uszeregowała poszczególne imprezy do dofinansowania.

To wszystko w telegraficznym skrócie. Polskie związki znakomicie z nami współpracują, uzupełniają na bieżąco braki formalne. Poprosiliśmy pana ministra o przedłużenie terminu rozstrzygnięcia tego postępowania z 16 marca, który był pierwotnie, na 31 marca. To jest przyszły wtorek. Może wcześniej, a może we wtorek opublikujemy listę wszystkich dofinansowanych i niedofinansowanych imprez i mam nadzieję, że na tym zamkniemy ten etap, po czym zaczniemy realizować i podpisywać poszczególne umowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Czy na tym etapie pani naczelnik chce zabrać głos? Dziękuję uprzejmie.

Chciałbym właśnie jeszcze też przywitać podstawowych partnerów ministerstwa, organizatorów imprez, również w staraniach o środki. Witam serdecznie pana Grzegorza Bachańskiego, prezesa Polskiego Związku Koszykówki. Witam serdecznie naszego mistrza, pana Sławomira Szmala, prezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce oraz wiceprezesa pana Radosława Wasiaka. Jest z nami prezes Fundacji Polska Siatkówka, dyrektor operacyjny, pan Janusz Uznański. Są też obecni: pan Dariusz Piekut, sekretarz generalny AZS, Rafał Szlachta, prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki, pan Jacek Bączkowski, prezes zarządu głównego TKKF, pan Mariusz Pełka, dyrektor Biura Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego, pan Łukasz Mikosz, prezes zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych i pan Krzysztof Maksel, członek Komisji Zawodniczej Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję, pytania. Bardzo proszę, kto z państwa chce zabrać głos? Pan poseł Marek Matuszewski, bardzo proszę. Przepraszam, pan poseł, źle spojrzałem.

Poseł Grzegorz Matusiak (PIS):

Nie będę pytał o hokej, ale zapytam, kto zasiada w komisji, jeżeli chodzi o weryfikację tych wszystkich wydarzeń konkursowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

To był pan poseł Grzegorz Matusiak.

Bardzo proszę, kto z państwa na tym etapie chce zadać pytanie? Pani poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Centrum):

Chciałam zapytać, chociaż jeszcze nie ma wyników tego konkursu, w jaki sposób państwo zestawiają dyscypliny olimpijskie, nieolimpijskie, gdzie trudno jest ze sobą zestawić te kryteria, chociażby ze względu na rangę zawodów. Zawody olimpijskie i nieolimpijskie to jest duża różnica, a jest jeden konkurs dla obydwóch rodzajów związków sportowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

Pan poseł Jacek Niedźwiedzki.

Poseł Jacek Niedźwiedzki (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. To bardzo dobry program, potrzebny polskiemu sportowi. Jeżeli myślimy o igrzyskach olimpijskich, potrzebne są różne turnieje mistrzowskie, jak np. mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. Pokazujemy, że potrafimy robić takie turnieje. Jest to dobra przeprawa przed igrzyskami olimpijskimi.

Mam kilka pytań. Czy możliwe jest wcześniejsze ogłoszenie i rozstrzygnięcie programu wsparcia imprez międzynarodowych organizowanych w Polsce ze środków ministerstwa, aby wsparcie mogło dotrzeć do imprez, które rokrocznie mają miejsce w pierwszym kwartale każdego roku? Na poprzednim posiedzeniu Komisji mówiłem o postulacie środowiska sportowego, aby ministerialny program wspierania promocji sportu poprzez organizację w Polsce międzynarodowych imprez sportowych nie był ograniczony tylko do najwyższej kategorii wiekowej,

czyli zawodów dorosłych, ale został rozszerzony o niższe kategorie wiekowe. W ubiegłym roku, jak pamiętamy, ten program był rozszerzony również o juniorów.

Ostatnie pytanie: Czy w ramach programu ministerialnego możliwe jest uzyskanie dofinansowania na zakup sprzętu do prowadzenia transmisji internetowych? Jeśli tak, to prosiłbym o informację, które zapisy programu pozwalają na taką możliwość. W kosztach bezpośrednich w pkt 3 jest możliwość finansowania transportu zawodników oraz osób towarzyszących, gości, sprzętu. Jest również pkt 6, czyli koszty produkcji sygnału emisyjnego telewizji lub inne formy prezentacji imprezy, w szczególności filmy, wideoklipy, audycje radiowe. Chodzi mi o sprzęt. Czy jest możliwość kupienia na stałe sprzętu, żeby robić transmisję internetową? Czy myślicie o tym może w przyszłości? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, kto z państwa teraz chce zabrać głos? Pan poseł Apoloniusz Tajner.

Poseł Apoloniusz Tajner (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, czy są już wyłonione jakieś imprezy, główne, podstawowe, co do których już jest decyzja, czy będzie? Dziękuję.

Prezes zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych Łukasz Mikosz:

Dzień dobry. Łukasz Mikosz, Europejskie Stowarzyszenie Przedsiębiorców Turystycznych. Mowa jest o transparentności, jeżeli chodzi o przyznawanie tych środków. Przyznam szczerze, że jak dla mnie ta transparentność nie jest do końca jasna. Priorytety, które są przyznawane w systemie punktowym, dają priorytet decyzji ministra co do tego, jak te środki mają być wydatkowane. Tu jest maksymalnie 65 punktów versus 35 w pozostałych ocenach punktowych, które zostały przewidziane. Druga kwestia tego priorytetu – ten tort jest proporcjonalnie dzielony według tych punktów, które zostały przyznane, więc automatycznie premiowane są te wydarzenia, które minister uznał za zasługujące na uznanie.

Druga rzecz, do której chciałbym się odnieść, to kwestia imprez cyklicznych, które w mojej ocenie zostały w jakiś sposób pominięte. Ten program nie przewiduje możliwości kontynuacji tych programów, tylko startowanie od nowa.

Ostatnia kwestia – to niestety jest dosyć przykre – nie widzę tu odniesienia się do turystyki. Skoro już mamy resort Ministerstwa Sportu i Turystyki, to może w tych ocenach punktowych powinny też być brane pod uwagę wskaźniki turystyczne, czyli w jaki sposób dana impreza sportowa przełoży się na wzrost czynników turystycznych, jakie efekty promocyjne dla turystyki przyniesie. Skoro już mamy tutaj te formy promocji i ich różnorodność, to można by było to w mojej ocenie połączyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Do tych pytań jeszcze pozwolę sobie dodać dwa. Na jakim etapie jest przygotowywanie umowy między resortem a Polską Organizacją Turystyczną, jeśli chodzi o kwotę 10 mln zł, czyli promocję Polski poprzez sport? Czas biegnie. Jak jest z kwestią imprez, które odbyły się przed ogłoszeniem wyników? Czy w tym zakresie prawo będzie działało wstecz? Przykładowo halowe mistrzostwa świata w lekkiej atletyce były, jak sądzę, imprezą najwyższej rangi. Jak to będzie rozwiązane? Jest duże zapotrzebowanie, zainteresowanie tą formą wsparcia organizatorów imprez europejskich i światowych w Polsce. Jak wynika z informacji, wnioski zostały zgłoszone na 120 mln zł, a mamy odpowiedź na 1/3. Proszę o taką analizę z ostatnich 3–4 lat i jak to ma się do liczby wniosków. W przyszłym roku warto szukać rozwiązania, które mogłoby zwiększyć środki finansowe przeznaczone na ten cel. Jeśli nie z budżetu, to trzeba popatrzeć, czy jest możliwość zrobić to z funduszu.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym się dowiedzieć, z jak dużym wyprzedzeniem poszczególne polskie związki sportowe muszą ubiegać się o imprezy rangi międzynarodowej, aby one mogły być realizowane w naszym kraju. Wiemy, że rangi imprez są różne w różnych dyscyplinach sportu. Są imprezy takie, których nikt nie chce zorganizować i takie, o które bije się cały świat i cały świat chciałby być organizatorem finałowych rozgrywek. Jak to się ma w tym momencie

do konkursu, porównując chociażby jakieś mecze w piłce nożnej do dyscyplin mniej popularnych? Wiadomo, okres zabiegania, etapy rywalizacji pomiędzy krajami z są zdecydowanie dłuższe. Jak to rozstrzygacie? Proces dofinansowania dla danego polskiego związku sportowego jest zupełnie inny na etapie, kiedy on wnioskuję o daną imprezę, a kiedy ją wygrywa finalnie za 5–10 lat. Czasami te starania są dość długie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pani poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska.

Poseł Żaneta Cwalina-Śliwowska (Centrum):

Mam dodatkowe pytanie. Rozmawiając o międzynarodowych imprezach sportowych, ale także turystycznych w Polsce – to już padło na dzisiejszym posiedzeniu – chciałabym zwrócić uwagę, że w przyszłym roku w wakacje mamy na Wyspie Sobieszewskiej Jamboree, które zgromadzi 50 tys. osób w jednym miejscu. To jest duży potencjał turystyczny. Z tego, co wiem z wczorajszej podkomisji edukacji, są problemy z finansowaniem jakiejś części wydatków na tę imprezę. Chciałabym zaapelować o stworzenie w ramach priorytetów turystycznych specjalnego programu i przyjrzenie się temu. Jeżeli chcemy zbierać dobre opinie i dobre doświadczenie pod organizację igrzysk olimpijskich w Polsce, to opinie o organizacjach takich dużych imprez, które gromadzą tyle osób w jednym miejscu z całego świata, będą też kluczowe w zbieraniu doświadczenia i punktów. Korea źle zorganizowała Jamboree i nie dostała w przyszłym roku organizacji wystawy expo. Organizatorzy i instytucje organizujące duże imprezy wymieniają się doświadczeniami i opiniami. Proponowałabym panu ministrowi zwrócić uwagę szczególną na to, żeby w priorytetach uwzględnić jakieś specjalne finansowanie pod kątem tej imprezy, która ma ogromny potencjał promocji polskiej turystyki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Pan poseł Marek Matuszewski.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam pytanie, jeśli chodzi o mistrzostwa świata grupy IA w hokeju na lodzie w Sosnowcu. Jakie są środki z MSiT przeznaczone na tę imprezę? Dla niezorientowanych, jeżeli Polacy wygrają, to są znowu w elicie. Czy są w takim przypadku przeznaczone są jakieś środki na zachętę dla hokeistów, żeby się starali? To jest ważne. Oczywiście w każdej dyscyplinie tak powinno być. Przecież o piłkarzy ręcznych, siatkarzy, koszykówkę, piłkę nożną czy inne dyscypliny trzeba dbać i trzeba dopingować. Wiemy doskonale, że ekonomia jest dla sportowców ważna, bo przecież w takich dyscyplinach trochę mniej popularnych niż piłka nożna – co tam dużo mówić – ci sportowcy nie ustawią się na całe życie. Obecnie przy sukcesach środki ekonomiczne, które mogą dostać są ważne. Przeznaczają najmłodsze swoje lata, najlepsze lata na dyscyplinę sportu, która np. nie daje, tak jak piłka nożna, potężnych możliwości ekonomicznych. Podałem przykład, bo tych imprez jest więcej. Niedługo, w maju lub kwietniu, będą te mistrzostwa. Czy pan minister mógłby Wysokiej Komisji powiedzieć, jakie środki zostały przeznaczone na reprezentację?

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Pan poseł miał inne zajęcia i nie uchwycił tego momentu. Pan minister mówił, że decyzje dotyczące ogłoszenia są dopiero przed nami. Rozmawiamy o zasadach itd. Ile jest środków to wiemy, bo to w budżecie jest zapisane na ten cel. Na mistrzostwa świata nie zapisujemy środków w budżecie. Tak dobrze to nie jest.

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego Mariusz Pełka:

Mariusz Pełka, Polski Związek Łyżwiarstwa Figurowego.

Przyłączam się do słów pani poseł Niemczyk i chcę zadać pytanie. Duże imprezy pozyskujemy bardzo często 4–5 lat do przodu. Nie ma żadnego planu, odkąd pamiętam, w ministerstwie, aby można było planować zgłoszenia do federacji światowych czy europejskich chęci organizacji czy starania się o organizację imprezy mistrzowskiej na terenie Polski. Rozumiem, że mamy rok obrachunkowy i w nim działamy, natomiast przy dużych imprezach jest to trudne. Jest dziś na posiedzeniu kilku organizatorów dużych imprez. Wiemy, to jest bardzo duży problem. Podejmujemy bardzo duże ryzyko, zgłaszając chęć udziału w organizacji takiej imprezy. Zawsze

gramy w ciemno, tym bardziej, że został zmieniony system. Jest to nowy system. Być może dobry. Jeszcze tego nie wiemy. Czy można wprowadzić jakieś zmiany, żeby można było planować imprezy kilka lat do przodu, żeby były inne możliwości? Później się okazuje, że wpłynęło 129 wniosków i możemy mieć pecha, bo w tym roku nie będziemy w stanie udźwignąć organizacji takiej imprezy.

Mam jedno zastrzeżenie. W przypadku składania wniosków na promocję, czyli organizację imprez mistrzowskich w Polsce, widzę jeden problem. Na etapie składania wniosków nie weryfikuje się, jaki ekwiwalent reklamowy otrzymamy z danej imprezy, nawet ze względów turystycznych dla Polski. Te wnioski są oceniane na podstawie suchych punktów, a nie tzw. możliwości, które rzeczywiście możemy wyegzekwować. Brakuje mi weryfikacji umów podpisywanych z federacjami światowymi czy europejskimi na etapie składania wniosków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę, pan Rafał Szlachta.

Prezes Polskiej Organizacji Rozwoju Sportu i Turystyki Rafał Szlachta:

Panie przewodniczący, panie ministrze, pozwolę sobie zwrócić uwagę, że nie ma w tym programie takiej aktywności jak międzynarodowe kongresy sportowe. Wiemy, że w strategii rozwoju sportu oraz zgodnie z tym, co chcemy zaplanować w przyszłości, czyli jeśli chodzi o starania o igrzyska, są pewnie różne tego typu wydarzenia, kongresy, sesje MKOL. Jeżeli nie ma tego w tym programie, to chciałbym, żeby to wybrzmiało. Jeżeli ministerstwo nie znajdzie możliwości w tym programie, to powinno się pojawić coś, co będzie dawało takie możliwości.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję.

W ten sposób wracamy do stolika pana ministra. Bardzo proszę o odpowiedź na pytania.

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Bardzo dziękuję za wszystkie pytania. Były niezwykle zasadne. Może zacznę od końca.

Kwestia imprez, które są związane z promocją Polski, które nie są jednoznacznie sportowe jak kongresy. W ogóle cała idea organizacji imprez międzynarodowych w Polsce ma dla nas dzisiaj szczególny, zasadniczy cel. Chcemy pokazać zdolność państwa polskiego przy organizacji ważnych imprez sportowych jako jeden z poważniejszych argumentów w aplikacji o igrzyska olimpijskie. To jest absolutnie klucz. Francuzi ubiegając się o Paryż, pokazali mistrzostwa świata w piłce nożnej, kongres klimatyczny, szereg imprez światowych, które pokazały zdolność do organizacji dużych imprez.

Mamy bardzo dobry dialog i współpracę z Komisją, także w kontekście ważnej imprezy SportAccord, która w tym roku odbywa się w Baku, z problemami. Na razie tylko kilkadziesiąt osób się zarekomendowało na prawie 2 tys., w związku z problemami związanymi z lotami. To jest jedna z poważniejszych imprez. Nawet dzisiaj rozmawialiśmy o tym z prezydentem WADA, z panem prezesem Bańką i z panem ministrem Rutnickim, jak ważna jest ta impreza.

Bardzo dziękujemy też Komisji za dezyderat. Dzięki naszej współpracy, przy kontaktach z udziałem prezesa Szlachty, taka aplikacja z naszej strony będzie wysłana. Wierzimy w to, że Polska uzyska zgodę na organizację tak ważnej, prestiżowej imprezy, która skupia ponad 2 tys. osób z całego świata, głównie dyrektorów wykonawczych MKOL, którzy przyjeżdżają na tak ważną imprezę sportową. To konkurs, ale przecież mamy też drugą nogę turystyczną. Organizacja tak ważnej, światowej imprezy w przyszłym roku, bo mówimy o staraniu się na przyszły rok, jest przede wszystkim związana z ogromną promocją Polski. Kilka tysięcy osób przyjedzie do Polski, głównie liderów świata sportu. To jest ogromny prestiż.

Wychodząc jeszcze z aspektu turystycznego, dla nas to jest oczywiste, że każda impreza sportowa, każde wydarzenie sportowe przyciąga w sposób określony turystów. Pozostawia się określony ekwiwalent finansowy w obszarze lotów, hoteli, gastronomii itd. Są już narzędzia pomiarowe, które zastosowała m.in. Warszawa w taki chyba najbardziej spektakularny sposób, przy koncertach Taylor Swift na Stadionie Narodowym. Czy jest to koncert, czy jest to impreza sportowa, to w ogóle turystyka sportowa, która jest jedną z gałęzi turystyki, te badania pokazały, że Warszawa zarobiła na tym około 10 mln euro. Te dwa które Taylor Swift przyciągnęły około 50 tys. turystów ze Stanów Zjednoczonych.

W podobny sposób, gdy organizujemy finał Ligi Konferencji, mistrzostwa świata czy mistrzostwa Europy, w sposób naturalny zasysamy określone nacje i kibiców. Prezes Bachański też mógłby powiedzieć wiele o tym, w jaki sposób EuroBasket nam się dobrze sprzedął, jaka to była ważna impreza w kontekście tej części mikrogospodarki Śląska, kibiców, już nie mówiąc bezpośrednio o ekwiwalencie promocyjnym. Myślę, że w przyszłości moglibyśmy także spróbować – oczywiście to jest trudne do sparametryzowania, ale generalnie tak działają wszystkie federacje światowe, które starają się zaprosić chętnych do organizacji imprez – pokazać ekwiwalent finansowy, który zostaje w przestrzeni kraju czy też miasta organizatora, jak również ekwiwalent promocyjny. To są rzeczy naturalne. Zobaczmy, czy jest to możliwe w kontekście wykonawców, czyli polskich związków sportowych jako organizatorów. Tego jeszcze nie ćwiczyliśmy, ale myślę, że warto pokusić się o to, czy takie parametry, które wnioskodawcy dadzą, mogłyby stanowić również o wartości danego wniosku. Myślę, że to jest ważna uwaga do roku przyszłego.

W ramach programów priorytetowych, czyli w ramach tego konkursu, rozstrzygnęliśmy już jeden wniosek w ramach decyzji pana ministra Jakuba Rutnickiego. To jest dofinansowanie do imprezy, która się odbyła, do halowych mistrzostw świata w Toruniu, zresztą znakomicie zorganizowanych. To jeden z przykładów, gdzie nie tylko nasi lekkoatleci osiągnęli sukcesy, ale również zdolności organizacyjnej, pokazując piękno województwa kujawsko-pomorskiego, samego Torunia, znakomitej hali, organizacji. Ten feedback, który trafia do nas, jest bardzo dobry. To pokazało świetną synergię regionu, który włożył na to środki oraz MSiT. To była kwota 5,7 mln zł z tych elementów priorytetowych. Dzięki temu, że konkurs miał część priorytetową ministra i dalszą oceny wniosków, tę imprezę mogliśmy już rozstrzygnąć, bo była oceniona przez Komisję, nie budziła wątpliwości, a przede wszystkim była w timingu związanym z przyznaniem środków bezdyskusyjnym. Ta impreza jest jedną z tych, na bazie których będziemy pokazywali zdolności państwa polskiego w kontekście aplikacji do igrzysk olimpijskich.

Oczywiście można wymienić te wnioski, które zostały złożone, które nie są rozstrzygnięte. Mamy zgłoszone takie imprezy, które są związane np. z mistrzostwami świata w siatkówce plażowej, mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie szybkim, które się odbyły. Piłka ręczna do analizy, która jest w ocenie komisji w tej chwili, puchar świata w skokach, letnie grand prix, Diamentowa Liga. Wszystkie te wielkie imprezy wymagają oceny przez komisję, nadania punktów i są w procedurze rozstrzygnięć, która odbędzie się w przyszłym tygodniu. Gdybyśmy Komisję mieli tydzień później, moglibyśmy już powiedzieć o rozstrzygniętym konkursie. Dzisiaj o tym mówić nie możemy, bo komisja kończy pracę i jest przed rozstrzygnięciem. Mówimy na razie o przykładach wniosków, które zostały złożone.

Mogę odpowiedzieć wprost na pytanie pani poseł, że również jest kategoria juniorów. Jedną z kategorii są mistrzostwa świata oraz mistrzostwa Europy w sportach i dyscyplinach olimpijskich w kategoriach wiekowych młodzieżowców oraz junior, ale wyłącznie w najwyższych dywizjach. Jeżeli chodzi o sport młodzieżowy, został dopuszczony, bo bardzo często jest łatwiej pozyskać imprezy w kategoriach niższych, które też są elementem prestiżowym. Oczywiście mogą być finansowane imprezy, które się już odbyły zgodnie z tymi zasadami, które były. Mimo wszystko przyspieszyliśmy de facto o kwartał, patrząc na procedurę. Omawialiśmy w roku ubiegłym, że wszystkie konkursy przyspieszamy. Podobnie jak finansowanie pzs w częściach olimpijskich, konkursy zostały rozstrzygnięte, rozpisane znacznie szybciej jeszcze w końcówce tamtego roku. Pierwsze środki trafiały już pod koniec stycznia do pierwszych związków zimowych, które były gotowe z uwagi na płynność finansowania.

Te elementy procedury i naszej wspólnej troski o płynność finansową i bieżącą mają miejsce. Wspomniana koszykówka 3x3 – to też jest jeden z przykładów imprez, które zostały zgłoszone do ministerstwa i będą stanowiły o prestiżu. Akurat ta dyscyplina jest niezwykle widowiskowa. Impreza odbyła się w Paryżu na Placu Concorde, w pięknym miejscu. Planowana jest, z tego, co wiemy od organizatora, pod Pałacem Kultury i Nauki. Wszystko jest jeszcze w trakcie jeszcze oceny. Jeżeli patrzymy na takie moduły imprez, które odbywały się na świecie, które miały nowe otwarcie na igrzyskach olimpijskich w niesamowitych miejscach, takiej arenie półotwartej, to możemy sobie wyobrazić, że to znakomicie wypromuje także Polskę. Oby to się udało. Liczymy na pozytywny wynik rozstrzygnięcia.

Co jeszcze z ważniejszych spraw? Szanowni państwo, chcemy te elementy porządkować. Pamiętajmy, że duże światowe imprezy to nie jest procedura, która jest rozstrzygana w przeciągu roku, niekiedy nawet 2 lat. Proces ubiegania się o imprezę to jest pierwszy element. W bardzo wielu najpoważniejszych imprezach związane jest to z przyjęciem specjalnych rozstrzygnięć

rządowych dotyczących udzielenia gwarancji, w większości gwarancji formalnych, wizowych, podatkowych etc. Nie chcę tego rozwijać, bo to są różne procedury w zależności od federacji.

Kiedy polskie związki starają się o te najwyższe z najwyższych imprez, uczestniczymy w tym. Jeżeli udzielamy zgody na gwarancję, to znaczy, że na pewno chcemy zwiększyć szansę na przyznanie takich imprez. Taka sytuacja miała miejsce na przykład w ubiegłym roku, kiedy Polski Związek Lekkiej Atletyki starał się, żeby uzyskać możliwość organizacji mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Takiej imprezy jeszcze w Polsce nie było. To jest jeden z elementów, gdzie gwarancji wówczas udziela współorganizator, jakim jest w tym przypadku samorząd Śląska. Śląsk dysponuje pięknym olimpijskim Stadionem Śląskim. Dodatkowe gwarancje są po stronie rządowej. Wcześniej, jeszcze 3 lata czy 4 lata temu, posiłkowano się gwarancjami na mistrzostwa świata w piłce siatkowej, które będą miały miejsce w roku przyszłym.

Proszę zobaczyć, że to procedura kilku lat i ciągłości. Oczywiście na mapie i na horyzoncie imprez kluczowych zawsze trzeba nadać określone priorytety imprez, o które państwo musi się postarać. Często nawet działania dyplomatyczne są niezbędne do tego, aby taką imprezę uzyskać. To są starania czasami pozycji poszczególnych związków w federacjach europejskich czy światowych, a na końcu także uruchomienie całej maszyny związanej z dyplomacją. Już nie mówię o najwyższym poziomie starania się o igrzyska olimpijskie, bo to stanowi odrębny element przygotowań, decyzji, zabezpieczenia środków, takiej dyplomacji, jakiej jeszcze w Polsce nie było. Mówię o dyplomacji sportowej.

Droga dojścia do igrzysk to jest także droga poprzez organizację najważniejszych imprez, które będą miały miejsce. W Polsce w przyszłym roku, jak wspomniałem, odbędą się mistrzostwa świata w piłce siatkowej czy mistrzostwa świata w żeglarskim. Wiele związków w sposób naturalny komunikuje, bo jesteśmy przecież partnerem dla wszystkich związków, o jakie imprezy może powalczyć, czy to jest realne, czy nie. Najgorszą sytuacją jest to, kiedy związki przychodzą, że mają przyznaną imprezę za pół roku czy za rok i zaskakują. Myślę, że te elementy trzeba też znormalizować. Wiemy, jakimi budżetami finansujemy mniej więcej co roku, plus minus, imprezy promujące Polskę w randze mistrzostw świata czy mistrzostwa Europy. Wiemy, o jakie możemy się starać, bo to oznacza przede wszystkim finansowanie publiczne. Te elementy wymagają oczywiście uporządkowania.

Musimy się umówić co do imprez najistotniejszych, największych, które są najbardziej kosztowne, jakich w Polsce jeszcze nie było. To jest nasza droga dojścia do organizacji igrzysk olimpijskich. Wspomnieliśmy mistrzostwa świata w piłce siatkowej, które odbędą się w przyszłym roku. Mają one gwarancje budżetowe podjęte jeszcze przez poprzedni rząd na poziomie 160 mln zł. Te środki w budżecie też trzeba będzie znaleźć. To nie są łatwe rzeczy. To jest 3,5 razy więcej niż środki na promocję przeznaczone w tym roku. Z takimi wyzwaniem wszyscy musimy się zmierzyć. Zakładając, że mamy priorytety pod kątem igrzysk, wiemy, jakie imprezy są już przyznane, pozostałe są w trakcie procedury konkursowej.

Chcieliśmy przede wszystkim także unormować elementy komunikacji z polskimi związkami sportowymi, żeby nie było to na ostatnią chwilę, bo wtedy jest niepotrzebna gorączka organizatorów. Chcielibyśmy rozstrzygać konkursy na dany rok w sposób możliwie jak najszybszy, czyli w trybie do maksymalnie końca pierwszego kwartału. Mamy narzędzia priorytetowe, które pozwalają rozstrzygać wnioski szybciej, które odbywają się w pierwszym kwartale. Przykład, o którym dziś wspomniałem, to halowe mistrzostwa świata w Toruniu, które zostały rozstrzygnięte w tygodniu poprzedzającym igrzyska. Procedura też musiała być oczywiście spełniona. Chcemy te elementy normalizować i być partnerem po stronie polskich związków, ale zachowywać się racjonalnie i przewidywalnie. W przyszłości naprawdę nie chcielibyśmy być zaskakiwani, że ktoś przychodzi, że ma przyznaną imprezę i prosi teraz pod naciskiem, żeby dać mu środki. To wymaga dużo wcześniejszych informacji. Warto stworzyć kalendarz imprez. Szczególnie mówię o tych najważniejszych, najbardziej kosztownych, które będziemy mieli przed sobą za 2–4 lata, bo tak przecież działają procedury.

Wszystkie najważniejsze, największe imprezy i tak są związane z gwarancjami rządowymi, które udzielamy, bo przecież chcemy zwiększyć szansę związków i Polski na organizację. W tym uczestniczymy. Chodzi o to, żeby nie być po prostu pod presją zaskoczenia, gdzie włosy z głowy wyrывают sobie prezesi związku, że właśnie uzyskali imprezę, która jest za 7 czy 8 miesięcy i trzeba nagle stworzyć budżet. Myślę, że trzeba działać bardziej przewidywalnie i bardziej spokojnie, jeżeli chcemy te rzeczy wykonać normalnie, profesjonalnie i bez niepotrzebnej presji. Czasami pod presją można popełnić błędy, a tego chcemy unikać.

Przekazę jeszcze głos w pozostałych szczegółowych pytaniach państwu dyrektorom.

Dyrektor departamentu MSiT Janusz Samel:

Odpowiem na kilka pytań i pani naczelnik pewnie uzupełni. Odniosę się do słów pana dyrektora z Polskiego Związku Łyżwiarstwa Figurowego. Sytuacja wygląda w ten sposób, że mamy we wszystkich katalogach informacje o tym. Tak jak przeczytałem, jest różnorodność form promocji oraz ich atrakcyjność i efektywność. Czyli na etapie składania wniosku też prosimy o złożenie potencjalnej efektywności oraz możliwości zasięgowych tego wydarzenia. Oczywiście będzie to weryfikowane raportem końcowym z tego wydarzenia.

Jeśli chodzi o dalsze pytanie, to w pkt 6 też mamy informacje o dokumentach potwierdzających przyznanie organizacji zawodów przez właściwą międzynarodową federację sportową działającą w sporcie akademickim, olimpijskim, paralimpijskim lub inną uznaną przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski, Międzynarodowy Komitet Paralimpijski itd. Ten przepis wskazuje, że chcemy zobaczyć te umowy, ażeby być pewni, że państwo jesteście świadomi organizacji. Potrzebujemy jeszcze dodatkowo cały handbook tego wydarzenia. Ostatecznie też prosimy państwa – mówię o wszystkich tych, którzy aplikują o pieniądze – o kopię certyfikatów lub innych dokumentów potwierdzających spełnienie niezbędnych wymogów dotyczących obiektów sportowych. Chciałbym uspokoić. Myślę, że zbieramy znaczną liczbę dokumentów potwierdzających, że jesteśmy wiarygodni i jesteśmy w stanie przeprowadzić to wydarzenie sportowe.

Odnosnie do transparentności, w tym zakresie bym dyskutował ze względu na to, że określiliśmy, że w ogłoszeniu minister może wybrać siedem wydarzeń i wtedy dajemy pełną swobodę do tego, żeby te wydarzenia wprowadzić do hierarchii. Tak będzie też w ogłoszeniu. Będzie widać, jaką hierarchię mają określone wydarzenia, dlatego że to oceniamy w trochę odrębny sposób po to, żeby móc przygotować świadomie w 2027 r. na bazie doświadczeń z 2026 r. plan i program promocji poszczególnych wydarzeń. Po tych priorytetach dopiero przechodzimy do pozostałych imprez i do tych imprez dodajemy punkty. Możemy dyskutować, czy taka powinna być ta punktacja, natomiast obecnie jest to bardzo jasno opisane w zasadach programu. Myślę, że w tym zakresie moglibyśmy sobie podyskutować. Wydawało nam się, tworząc ten program i przedstawiając go do podpisu ministra, że to jest dosyć czytelne, ale rozumiem, że to jest pierwszy raz, więc pewnie jakieś niejasności są i pewnie jakieś doprecyzowania będą musiały nastąpić.

Co do kosztów związanych z zakupem poszczególnych elementów – to odpowiedź dla pana posła – niestety nie widzimy możliwości zakupu sprzętu do transmisji. Oczywiście dajemy możliwość sfinansowania tych części związanych z przygotowaniem transmisji bądź opłatą za transmisję prowadzoną przez stację telewizyjną, bo takie opłaty się też pojawiają. Uważamy, że polskie związki nie są aż tak wyspecjalizowane, żeby wyposażać je w sprzęt do transmisji. Może w przyszłości trzeba się nad tym zastanowić. Jest pytanie, czy wszyscy akurat potrzebują takiego rozwiązania.

Myślę, że pan minister odpowiedział na główne pytania. Zapisałem aplikowanie o imprezy i czas trwania. Jeśli chodzi o imprezy olimpijskie i imprezy nieolimpijskie stworzyliśmy katalog punktacji, która daje nam klasyfikację poszczególnych wydarzeń w kategoriach i w dyscyplinach olimpijskich, i w sportach czy w konkurencjach nieolimpijskich. Jest tak, że w tym roku mniejszą liczbę punktów w katalogu otrzymują mistrzostwa świata w sportach nieolimpijskich ze względu na zasięg tego oddziaływania i na to, że jednak sporty olimpijskie budzą mocniejsze zainteresowanie, aczkolwiek nie pomijamy tych dyscyplin. Tak samo traktujemy pozostałe akademickie mistrzostwa świata, żeby uzupełnić jeszcze te kwestie zawodników będących w sporcie akademickim. To pewnie też można weryfikować i o tym możemy dyskutować. Od czegoś trzeba zacząć. Jasno pokazaliśmy kryteria doboru... albo inaczej, jasno powiedzieliśmy, co chcielibyśmy, żebyście państwo jako przedstawiciele polskich związków i wszyscy realizatorzy imprez złożyli, jakie imprezy złożyli do tego budżetu, który mamy, który jest niższy niż w ubiegłym roku. Myślę, że po tym roku powstanie też bardzo duża wiedza na temat działania całego rozwiązania i uważam, że możemy sobie podyskutować po rozstrzygnięciu, jak należałoby tym procesem zarządzać.

Teraz odpowie pani naczelnik, jeśli pan przewodniczący pozwoli. Pewnie wszystkich pytań nie wyczerpałem.

Naczelnik wydziału w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Anna Kuder:

Państwo przewodniczący, szanowna Komisjo, padło pytanie o to, kto zasiada w komisji. W komisji zasiada 11 osób, które zostały do tej komisji powołane zarządzeniem nr 4 ministra sportu i turystyki z 5 lutego. To jest opublikowane na stronie Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Przede wszystkim są to pracownicy Departamentu Sportu Wyczynowego. Chciałam przypomnieć, że program wspierania promocji sportu przez organizację w Polsce imprez mistrzowskich czy międzynarodowych imprez sportowych jest programem opublikowanym przez Departament Sportu Wyczynowego. Stąd nazwa tego programu i jego cel. Chcemy promować sport przez to, że w Polsce odbywają się zawody najwyższej rangi. Taki jest nasz cel. Nie neguję tego, że warto jest w Polsce organizować i promować turystykę, że warto jest promować różne inne wydarzenia okołosportowe. Jeszcze raz podkreślam, jaki jest cel tego programu: promowanie sportu przez to, że w Polsce są rozgrywane ważne wydarzenia sportowe.

Czy można wcześniej rozstrzygnąć? Właśnie chodzi o to, że wprowadziliśmy nowy system, który podlega w tej chwili pewnej weryfikacji, i te, mam nadzieję, pozytywne doświadczenia pozwolą nam na to, żebyśmy to robili szybciej. Wprowadziliśmy elektroniczny system obiegu dokumentów po to, żeby wszystko przyspieszyć, w tym komunikację z potencjalnymi partnerami. To jest jednak pewien pilotaż i uczymy się. Mamy nadzieję, że to nam w przyszłym roku zaprocentuje i będziemy to robić dużo szybciej.

To, że zawody juniorów i młodzieżowców mogą być dofinansowane, to już pan dyrektor czy pan minister powiedział; o sprzeczności też, o transparentności też. Jeżeli chodzi o tę liczbę wniosków, panie przewodniczący, ona się wydaje bardzo duża. Trzeba wziąć pod uwagę, że mamy bardzo wielu wnioskodawców, którzy przedkładają nam wnioski na imprezy, które się nie mieszczą w zakresie merytorycznym zadania i nie są ani imprezami mistrzowskimi, ani nie są zawodami kwalifikacyjnymi, tylko po prostu są jakieś tam rangi zawodami międzynarodowymi, które się odbywają w Polsce. To potęguje liczbę wniosków, które komisja musi rozpatrzyć, bo musi przejrzeć i przeanalizować. Tego się robi nagle bardzo dużo. Zwykle tych imprez, które spełniają te mniej lub bardziej twarde kryteria, które są w programach, jest około 80–90 w ciągu roku.

Czy moglibyśmy wcześniej komunikować i udzielać dofinansowania? Sami państwo wiecie, jest to trudne, bo nie znamy budżetu na przyszły rok i trudno jest nam powiedzieć, jakim będziemy budżetem dysponować i co wszystkim obiecać. Nie ukrywam, że mamy pewien dylemat z tymi 160 mln zł na przyszły rok, bo zastanawiamy się, czy minister finansów da nam to jako dodatek, czy powie: macie swój budżet i radźcie sobie. Przypominam, że w tym roku nasz budżet na szkolenie olimpijskie to jest niewiele ponad 190 mln zł. Jeżeli nam powie, żebyśmy sobie radzili sami, to czy mamy zamknąć szkolenie olimpijskie?

Sekretarz stanu w MSiT Piotr Borys:

Będziemy o tym rozmawiać, bo to jest na pewno zobowiązanie poprzedniego rządu w gwarancjach, ale które jest do wykonania. To jest wielkie zadanie, ale mówimy o tym obiektywnie, jako wynik pewnej konsekwencji budżetowej na przyszły rok. To pokazuje, na ile najważniejsze imprezy czy wielkie imprezy, mówimy mistrzostwach świata szczególnie w grach zespołowych... jak ogromny jest poziom kosztów, które muszą zostać włożone do systemu.

Jeszcze uciekło mi jedno pytanie pana przewodniczącego. Tak, umowa między ministerstwem a POT jest już podpisana przez POT. Czekają na podpis pana ministra. Tam są dwa komponenty. Pierwszy to jest kampania poza Polską, na określonych destynacjach, związana z wykorzystaniem wizerunku polskich sportowców, a druga to komponent przeznaczony dla polskich związków sportowych w pięciu dyscyplinach, który będzie związany z reprezentowaniem Polski i Polaków w sportach, ale poza Polską. Komponent, który dzisiaj omawiamy, jest związany z imprezami w Polsce. To tytułem uzupełnienia. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Szanowni państwo, myślę, że w ten sposób wyczerpaliśmy dzisiaj porządek obrad. Chciałem tylko przedstawić dwa komunikaty. Po pierwsze, zwrócić się do pana ministra z przypomnieniem, że kiedy rozpatrywaliśmy budżet części 25 – Turystyka w układzie wykonawczym, łącznie z programami, prosiliśmy o uzupełnienie tego materiału, gdzie mamy nazwę programu, terminy realizacji i kwotę realizacji. Ten budżet w układzie wykonawczym miał być uzupełniony. Chodzi zarówno o budżet, jak i o oba fundusze, żeby było wiadomo, jaki program, kiedy rozstrzygnięcie i jaka kwota. Materiał był, tylko był do uzupełnienia.

Druga rzecz to informacja dla państwa posłów. Pan minister uczestniczył w przedstawianiu tego raportu „WF z AWF: Aktywny dzisiaj dla zdrowia w przyszłości”. To jest grant realizowany między innymi ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przez grupę AWF Warszawa. Myślę, że bardzo ciekawy materiał. Zorganizujemy stosowne posiedzenie Komisji,

żeby autorzy projektu mogli to zaprezentować. Materiał jest dostępny. Zapraszam serdecznie do lektury. Sądzę, że to jest też taki komponent wkładu do pewnych elementów strategii rozwoju polskiego sportu.

Pan poseł Marek Matuszewski.

Posel Marek Matuszewski (PiS):

Chciałem uzupełnić moje pytanie, bo rzeczywiście mnie nie było. Musiałem wystąpić na sali plenarnej.

Panie ministrze, rozumiem, że w przyszłym tygodniu będzie ten temat konkursowy. W temacie konkursowym zapytałem chyba na temat pozakonkursowy. Jeżeli hokeiści weszliby do elity, to jest przewidziana jakaś gratyfikacja, czy nie? Krótka, bo pieniądze konkursowe są tylko na organizację.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Trzeba uzupełnić odpowiedź? Bardzo proszę, panie ministrze. Czy chciałby pan odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w MSiP Piotr Borys:

Uzupełnię, jeżeli chodzi o skauting, bo było o to pytanie. Wszystkie środki i organizacja są po stronie MSWiA, jeżeli chodzi o ten światowy zjazd skautów. To jedna z największych imprez, de facto też turystycznych, bo przecież to dziesiątki tysięcy osób w Gdańsku i na Pomorzu. To jest impreza trochę w części MICE, ale będąca w dyspozycji MSWiA. Nie mamy z tym nic wspólnego w sensie finansowania, ale oczywiście wspieramy i analizujemy także ten sektor imprez, który wspiera ruch turystyczny i promocję Polski.

Co do rozstrzygnięć – poczekajmy na rozstrzygnięcia. Nie możemy o tym mówić. Komisja kończy pracę i dopiero będą decyzje. O tym porozmawiamy na kolejnym posiedzeniu czy też bezpośrednio po tym, kiedy będą wyniki. Tak się umówmy po prostu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Tomaszewski (Lewica):

Dziękuję uprzejmie.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim państwu za udział.

Ogłaszam 5 minut przerwy i za 5 minut z powodów technicznych odbędzie się posiedzenie konstytuujące podkomisję.